

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 listopada 2011 roku powód G. W. wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 2.464,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2011 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 27 czerwca 2011 roku kupił u pozwanej motorower marki W. (...), rocznik 2011 za cenę 2.299 zł. Powód wnosił trzykrotnie reklamację i żadna z dokonanych napraw nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Za każdym razem ujawniały się nowe wady oraz uszkodzenia spowodowane niedbalstwem naprawiającym: liczne wgniecenia karoserii w okolicach zbiornika na paliwo. Powód był pozbawiony możliwości korzystania z motoroweru. W dniu 2 września 2011 roku powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz zażądał zwrotu zapłaconej ceny oraz kosztów związanych z rejestracją motoroweru w kwocie 165 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 9 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wskazała, że w dniu 5 lipca 2011 roku powód złożył reklamację zakupionego towaru z tytułu gwarancji wskazując problemy z regulacją gazu oraz niedziałającymi wskaźnikami biegów i kierunków. Reklamacja została przez producenta rozpatrzona pozytywnie i zakończona usunięciem drobnych usterek. Reklamacja z dnia 8 sierpnia 2011 roku także została skierowana do gwaranta zakończona pozytywnie. Wymieniono i wyregulowano gaźnik oraz zbiornik paliwa. W dniu 2 września 2011 roku powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, zaś 3 września 2011 roku zgłosił kolejną reklamację do gwaranta. Pozwana w dniu 13 września 2011 roku uznała kolejną reklamację i wymieniono osłony licznika i widełek oraz wyregulowano obroty. Pojazd został powodowi zaoferowany do odbioru. Zdaniem pozwanej nie było podstaw do odstąpienia od umowy.

W piśmie z dnia 21 maja 2012 roku powód odnosząc się do sprzeciwu od nakazu zapłaty podtrzymał swoje stanowisko. W uzasadnieniu wskazał, że gwarancyjny tryb rozpoznania reklamacji został powodowi narzucony. Poza tym zdaniem powoda zwłoka pozwanego w doprowadzeniu spornego pojazdu do używalności była znaczna – ponad 40 dni).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 czerwca 2011 roku strony zawarły umowę sprzedaży motoroweru W. typ WJ50, koloru czerwonego rok produkcji 2011 za cenę 2.299 zł. Pozwana dokonała transakcji w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa pod nazwą mediaexpert w lokalu przy ulicy (...) w N..

Powyższy motorower jest pojazdem klasy budżetowej, najtańszy na rynku.

Bezsporne, a nadto:

- faktura VAT, k. 6;
- opinia biegłego, k. 164;

Powód w dniu 29.06.2011 r. ubezpieczył pojazd za kwotę 54 zł.

Dowód:

- polisa, k. 67-68;

Powód w dniu 29 czerwca 2011r. zapłacił 111,50 zł tytułem rejestracji pojazdu.

Dowód:

- potwierdzenie wpłaty, k. 69

W dniu 5 lipca 2011 roku powód zgłosił reklamację pojazdu. Posiadał przy sobie dokument gwarancji. Wskazał, że nie można wyregulować gazu, zarzuca świece i nie działają wskaźniki biegów i kierunków, iskra jest mała. Powód wraz ze zgłoszeniem przedstawił pozwanej kartę gwarancyjną. Reklamacja została rozpoznana w ramach gwarancji.

W ramach gwarancji dokonano kontroli instalacji elektrycznej, wymieniono świecę zapłonową i wyczyszczono i wyregulowano gaźnik.

Pojazd wydano powodowi w dniu 26 lipca 2011 roku. Powód odmówił odbioru, ze względu na to, że został uszkodzony zbiornik.

W dniu 3 sierpnia 2011 roku powód zgłosił kolejną reklamację, wskazując, że motorower ciężko zapala, obroty skaczą, po dodaniu gazu pojazd gaśnie, obity jest zbiornik paliwa z prawej strony, pojawia się korozja na bagażniku.

Reklamację rozpoznano w ramach gwarancji.

Wymieniono gaźnik, zbiornik paliwa i wyregulowano gaźnik.

Pojazd wydano powodowi w dniu 8 sierpnia 2011 roku.

Dowód:

- zeznania świadka B. G. (1), k. 90 – 91;

- przesłuchanie powoda, k. 107-108

- informacja o rozpoznaniu reklamacji, k. 34, 35

- potwierdzenie wydania reklamacji, k. 71;

- zgłoszenie reklamacyjne, k. 115;

Pismem z dnia 2 września 2011 roku, które wpłynęło do pozwanej w tym samym dniu powód odstąpił od umowy. W uzasadnieniu podał, że w związku z naprawami nie może korzystać z motoroweru od ponad dwóch miesięcy.

Dowód:

- pismo z dnia 2.09.2011r., k. 7;

W dniu 3 września 2011 roku powód zgłosił kolejną reklamację, wskazując, że motorower gaśnie na wolnych obrotach, odpryskuje nikiel na licznikach, na widelkach wychodzi rdza oraz nikiel.

Reklamację rozpoznano w ramach gwarancji.

Wymieniono osłony licznika i widełek, wyregulowano obroty. Stwierdzono brak lusterek w pojeździe.

Pojazd wydano powodowi w dniu 14 września 2011 roku.

Dowód:

- zeznania świadka B. G. (1), k. 90 – 91;

- częściowo przesłuchanie powoda, k. 107-108

- informacja o rozpoznaniu reklamacji, k. 36;

- zgłoszenie reklamacyjne, k. 116;

Pismem z dnia 13 września 2011 roku pozwana wskazała, że w związku ze złożoną w dniu 3 września 2011 roku reklamacją motoroweru marki Z. pojazd został przekazany do naprawy. Pojazd jest sprawny i zgodny z umową i pozwana uznała oświadczenie o odstąpieniu od umowy za niezasadne.

Dowód:

- pismo z dnia 13.09.2011r.,k. 11;

Pismem z dnia 26 września 2011 roku powód podtrzymał oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Wskazał, że naprawy były wykonywane trzykrotnie i żadna z napraw nie przyniosła efektu. Po każdej naprawie stwierdzał nowe wady i uszkodzenia spowodowanych niedbalstwem wykonujących napraw. Naprawy były wykonywane w okresie dłuższym niż wystarczający i usprawiedliwiony. Ostatnia naprawa trwała ponad 40 dni. Przez 3 miesiące z motoroweru powód nie skorzystał. Dodatkowo powód wskazał, że bezskuteczność wielokrotnych napraw zakupionego motoroweru oraz okres ich napraw uprawnia do stwierdzenia, że zgłoszone przez niego wady są nieusuwalne i nieumiejętność doprowadzenia motoroweru do stanu używalności oraz zaniechanie zaoferowanego nowego w odpowiednim czasie pozbawił umowę jakiegokolwiek znaczenia dla niego.

Dowód:

- pismo z dnia 26.09.2011 r., k. 8-10;

Pismem z dnia 7.10.2011 r. pozwana w odniesieniu do postępowania reklamacyjnego motoroweru marki Z. podtrzymała swoje stanowisko.

Dowód:

- pismo z dnia 7.10.2011r.,k. 14;

W dniu 17.10.2011 roku powód wystąpił do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w G. o udzielenie pomocy konsumentowi.

Pismem z dnia 20.10.2011 r. Powiatowy Rzecznik Konsumentów wniósł o ustosunkowanie się do roszczeń powoda.

Dowód:

- wniosek, k. 15;

- pismo z dnia 20.10.2011, k. 16-18;

Pismem z dnia 28.10.2011 r. pozwana odpowiadając Rzecznikowi konsumenta wskazała, że nie uznaje roszczeń powoda. W trakcie ostatniej naprawy zostały wymienione osłony liczników, usunięte zostały ślady korozji, wyczyszczono gaźnik. Pojazd jest obecnie sprawny. Poprzednie naprawy dotyczyły innych usterek.

Dowód:

- pismo z dnia 28.11.2011r., k. 19;

Wady jakie zgłaszał powód miały charakter wad istotnych lub wad wpływających na estetykę. Nadawały się do usunięcia, lecz nie zostały całkowicie usunięte. Naprawa reklamacyjna po zgłoszeniu reklamacyjnym w dniu 5.07 mogła być wykonana w krótszym czasie. Obecnie motorower nie posiada wad uniemożliwiających jego normalne

wykorzystywanie zgodnie z przeznaczeniem. Posiada wady wpływające na estetykę jego wyglądu. Wady te wynikają z najprawdopodobniej z fabrycznych wad wykonania lub wad materiałowych.

Dowód:

- opinia biegłego, k. 156-169;

- uzupełniająca opinia biegłego, k. 266 – 274;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Nie było sporne, że strony łączyła umowa sprzedaży. Zgodnie z art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Przedmiotem umowy był motorower marki Z. (...), zaś cena została ustalona na 2.299 zł.

Przepis art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (Dz. U. 847) stanowi, że do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie z przepisem art. 577 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu na dzień 27.06.2011r.) w wypadku gdy kupujący otrzymał od sprzedawcy dokument gwarancyjny co do jakości rzeczy sprzedanej, poczytuje się w razie wątpliwości, że wystawca dokumentu (gwarant) jest obowiązany do usunięcia wady fizycznej rzeczy lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad, jeżeli wady te ujawnią się w ciągu terminu określonego w gwarancji. Jeżeli w gwarancji nie zastrzeżono innego terminu, termin wynosi jeden rok licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana. Przepis art. 578 - 579 k.c. stanowi, że jeżeli w gwarancji inaczej nie zastrzeżono, odpowiedzialność z tytułu gwarancji obejmuje tylko wady powstałe z przyczyn tkwiących w sprzedanej rzeczy. **Kupujący może wykonywać uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, niezależnie od uprawnień wynikających z gwarancji.**

Zgodnie z art. 580 § 1 i 2 k.c. kto wykonuje uprawnienia wynikające z gwarancji, powinien dostarczyć rzecz na koszt gwaranta do miejsca wskazanego w gwarancji lub do miejsca, w którym rzecz została wydana przy udzieleniu gwarancji, chyba że z okoliczności wynika, iż wada powinna być usunięta w miejscu, w którym rzecz znajdowała się w chwili ujawnienia wady. Gwarant jest obowiązany wykonać obowiązki wynikające z gwarancji w odpowiednim terminie i dostarczyć uprawnionemu z gwarancji rzecz na swój koszt do miejsca wskazanego w paragrafie poprzedzającym.

Jeżeli w wykonaniu swoich obowiązków gwarant dostarczył uprawnionemu z gwarancji zamiast rzeczy wadliwej rzecz wolną od wad albo dokonał istotnych napraw rzeczy objętej gwarancją, termin gwarancji biegnie na nowo od chwili dostarczenia rzeczy wolnej od wad lub zwrócenia rzeczy naprawionej. Jeżeli gwarant wymienił część rzeczy, przepis powyższy stosuje się odpowiednio do części wymienionej. W innych wypadkach termin gwarancji ulega przedłużeniu o czas, w ciągu którego wskutek wady rzeczy objętej gwarancją uprawniony z gwarancji nie mógł z niej korzystać. (art. 581 § 1 i 2 k.c.).

Zgodnie z przepisem art. 13 ust. 1 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002, nr 141, poz. 1176 ze zm.) udzielenie kupującemu gwarancji następuje bez odrębnej opłaty przez oświadczenie gwaranta, zamieszczone w dokumencie gwarancyjnym lub reklamie, odnoszących się do towaru konsumpcyjnego; określa ono obowiązki gwaranta i uprawnienia kupującego w przypadku, gdy właściwość sprzedanego towaru nie odpowiada właściwości wskazanej w tym oświadczeniu. Nie uważa się za gwarancję oświadczenia, które nie kształtuje obowiązków gwaranta. Sprzedawca udzielający gwarancji wydaje kupującemu wraz z towarem dokument gwarancyjny; powinien także sprawdzić zgodność znajdujących się na towarze oznaczeń z danymi zawartymi w dokumencie gwarancyjnym oraz stan plomb i innych umieszczonych na towarze zabezpieczeń. Oświadczenie gwaranta powinno być sformułowane zgodnie z

wymogami określonymi w art. 3 ust. 1 zdanie pierwsze. W dokumencie gwarancyjnym należy zamieścić podstawowe dane potrzebne do dochodzenia roszczeń z gwarancji, w tym w szczególności nazwę i adres gwaranta lub jego przedstawiciela w Rzeczypospolitej Polskiej, czas trwania i terytorialny zasięg ochrony gwarancyjnej. Ponadto powinno być w nim zawarte stwierdzenie, że gwarancja na sprzedany towar konsumpcyjny nie wyłącza, nie ogranicza ani nie zawiesza uprawnień kupującego wynikających z niezgodności towaru z umową. Uchybienie wymogom, o których mowa w ust. 2 i 4 oraz art. 3 ust. 1 zdanie pierwsze, nie wpływa na ważność gwarancji i nie pozbawia kupującego wynikających z niej uprawnień.

Wskazać trzeba, że strona, która kupiła rzecz obciążoną wadami, może dochodzić roszczeń opartych na reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi (niezgodności towaru z umową), gwarancji lub odszkodowawczym: kontraktowym lub deliktowym. Różnice w regułach odpowiedzialności i trybie dochodzenia roszczeń na podstawie rękojmi i na zasadach ogólnych są istotne i jest rzeczą strony uprawnionej rozważenie określonych zalet i wad każdego z ww. reżimów odpowiedzialności.

Rękojmia lub roszczenie z tytułu niezgodności towaru z umową zapewniają minimum ochrony interesów kupującego, a gwarancja jakości nie jest jej modyfikacją, lecz odrębną, dodatkową formą zabezpieczenia interesów kupującego, nie podlega więc ograniczeniom przewidzianym dla dwóch wspomnianych reżimów. Gwarancji udziela sam gwarant, decydując o tym, w jakim zakresie chce przejąć ryzyko ponad albo obok tego, co przewiduje reżymy ustawowe. Treść stosunku gwarancji jest, zgodnie z art. 577 § 1 k.c., kształtowana przez umowę. Wręczenie dokumentu gwarancyjnego i jego przyjęcie przez nabywcę powoduje powstanie stosunku obligacyjnego pomiędzy wystawcą tego dokumentu i nabywcą rzeczy. W sytuacji, w której wręczający dokument gwarancyjny sprzedawca nie jest jego wystawcą, pełni on rolę jedynie posłańca, chyba że jest przedstawicielem gwaranta.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że powód składając w dniu 5 lipca 2011 roku wybrał reżym reklamacyjny z gwarancji. Przemawia za tym to, że z dokumentu „zwrot reklamacji” k. 34 oraz z przesłuchania powodowa w charakterze strony, a także z zeznań świadka B. G. (2) wynika, że powód przychodząc do pozwanej samodzielnie, bez żądania ze strony pozwanej przedłożył dokument gwarancji. Wola powoda takim zachowaniem była należycie sprecyzowana. Trudno wymagać od pozwanej, by potwierdziła wolę powoda, bądź sugerowała, by konsument skorzystał z innej drogi dochodzenia roszczeń związanych z szerokokorozumienymi wadami przedmiotu umowy. Analogicznie należy odnieść się do reklamacji drugiej zgłoszonej 3 sierpnia 2011 roku – chodzi tu jednak o dokument „zwrot reklamacji” k. 35, z dokumentu „zgłoszenie reklamacyjne” k. 115, który zresztą sam przedłożył powód. Wynika z nich reklamacja została skierowana do producenta z tytułu gwarancji.

Odnośnie trzeciej reklamacji z dnia 3 września 2011 roku Sąd Rejonowy wskazuje, że zostało wykazane, że została ona faktycznie złożona i to pomimo, że w dniu 2 września 2011 roku powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Powód sam wskazał po upływie miesiąca lub 1,5 miesiąca od 8 sierpnia 2011 roku, kiedy odebrał motor po naprawie znowu oddał pojazd do naprawy. Te wyjaśnienia korespondują z dokumentem „zgłoszenie reklamacyjne” k. 116, które zresztą sam przedłożył powód, a także „zwrot reklamacji”, k. 36, z których jednoznacznie wynika 3 reklamacja miała miejsce 3 września 2011 roku. Powód wskazał, że to mogło być pod koniec września lub w październiku – 3 raz pojazd został oddany także na naprawę gwarancyjną. Przez pryzmat tych ustaleń nie jest wiarygodne, że powód wszystkie reklamacje składał przed 2 września 2011 roku kiedy to miał złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Podkreślenia wymaga, że to powód po przesłuchaniu w dniu 11 kwietnia 2013 roku przedłożył Sądowi „zgłoszenie reklamacyjne” k. 116.

Jednocześnie wyjaśnienia wymaga przyjęty przez Sąd reżim tej ostatniej reklamacji. Zauważyć trzeba, że powód w pozwie twierdzi, że dochodził roszczenia z tytułu niezgodności towaru z umową, pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazała, że reklamacja została skierowana do gwaranta, choć przytacza podstawę prawną z ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002, nr 141, poz. 1176 ze zm.), następnie świadek zawnioskowany przez pozwaną – B. G. (1) zeznał, że „trzecie zgłoszenie miało miejsce na podstawie ustawy o sprzedaży konsumenckiej”, po czym dodał „co ciekawe, dzień później klient zgłosił reklamację na podstawie gwarancji”. Powód wyjaśnił zaś, że trzeci raz oddał pojazd na naprawę gwarancyjną.

Dokonując oceny wszystkich dowodów Sąd ustalił, że także i trzecia naprawa, w wyniku zgłoszenia w dniu 3 września 2011 roku miała charakter reklamacji gwarancyjnej. Przemawia za tym materiał dokumentarny, jak i same wyjaśnienia powoda, niekorespondujące z przyjętą przez siebie w pozwie wersją.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Co prawda, reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, jednakże nie może ulegać wątpliwości, iż to na powodzie ciąży dowód faktów prawotwórczych, z którymi wiąże się jego żądanie, a które w niniejszej sprawie stanowi zdarzenie wywołujące szkodę na osobie, powstanie szkody i jej rozmiarów, naruszenia dóbr osobistych. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu. W myśl bowiem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w związku z czym przy interpretacji art. 6 k.c. należy mieć na uwadze, że przedmiotem dowodu są tylko fakty prawnie relewantne, istotne dla rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach stron procesu, te, z którymi norma prawna wiąże konsekwencje.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, pomimo, że Sąd nie jest związany podstawą prawną żądania należało ocenić żądanie powoda o zapłatę przez przymat odpowiedzialności gwarancyjnej gwaranta. Powód nie przedłożył jednak dokumentu gwarancji, z którą wiąże się odpowiedzialność. Sąd nie miał możliwości oceny obowiązków jakie na siebie przyjął gwarant, nie sposób było ustalić kto faktycznie jest gwarantem – sprzedawca, czy producent. Ze stanowiska pozwanej, w żaden sposób nieobalonego przez powoda wynika, że gwarantem był producent. Za takim stanowiskiem przemawia także dokumentów przedłożonych zresztą przez powoda – zgłoszenie reklamacyjne k. 115, 116.

Zobowiązanie gwaranta ma charakter obiektywny, rodzi odpowiedzialność za skutek, gdyż obowiązkiem gwaranta jest skuteczne naprawianie rzeczy. W umowie gwarancji jakości można ograniczyć obowiązki gwaranta do naprawy rzeczy i wyłączyć możliwość żądania przez uprawnionego wymiany rzeczy na wolną od wad (por. postanowienie z dnia 5 marca 2001 roku, III CZP 101/02, lex). Ustawa dokładnie reguluje uprawnienia kupującego i obowiązki sprzedawcy w tej mierze i nie pozostawia zbyt wiele swobody obu stronom na odmienne ustalenia. Co istotne, ten rodzaj odpowiedzialności dotyczy sprzedawcy, co oznacza, że kupujący ze swoimi roszczeniami reklamacyjnymi nie może wystąpić bezpośrednio do producenta, jeśli to nie on jest stroną transakcji. Inaczej jest z odpowiedzialnością z tytułu gwarancji. Gwarancji z reguły udziela producent, ewentualnie dystrybutor bądź importer. Dopuszczalnym jest również, aby gwarancja udzielona została przez samego sprzedawcę. Udzielenie gwarancji jest bezpłatne, a następuje przez oświadczenie gwaranta złożone w dokumencie gwarancyjnym bądź w reklamie (art. 13 ustawy konsumenckiej). To z treści dokumentu gwarancji lub reklamy wynika, jakie obowiązki obciążają gwaranta, a także, jakie uprawnienia przysługują kupującemu w razie, gdy właściwość towaru nie będzie odpowiadała tej, o jakiej zapewnia udzielający gwarancji. Ważnym jest, że informacje udzielane przez gwaranta muszą być jasne, zrozumiałe i nie mogą wprowadzać konsumenta w błąd. Informacje te powinny też być wystarczające do prawidłowego i pełnego korzystania ze sprzedanego towaru. Udzielenie gwarancji nie wyłącza uprawnień kupującego wynikających z tytułu niezgodności towaru z umową. Przepis art. 13 ust. 4 zdanie drugie ustawy konsumenckiej wyraźnie wskazuje, że w dokumencie gwarancyjnym winno być zawarte stwierdzenie, że gwarancja na sprzedany towar konsumpcyjny nie wyłącza, nie ogranicza ani nie zawiesza uprawnień kupującego wynikających z niezgodności towaru z umową. Wybór roszczenia z gwarancji nie powoduje utraty możliwości żądania tego samego roszczenia na podstawie niezgodności towaru z umową, co ma istotne znaczenie, jeśli sprzedawca i gwarant są odrębnymi podmiotami. W sytuacji, gdy sprzedawca jest zarazem gwarantem, istotnego znaczenia nabiera jednoznaczne określenie przez kupującego reżimu odpowiedzialności, na jakiej opiera żądanie wypełnienia dochodzonego uprawnienia. Nie jest bowiem możliwe konstruowanie roszczenia mieszanego, obejmującego elementy każdego ze wskazanych reżimów. Dokonanie zatem wyboru podstawy roszczenia, wiążące dla sprzedawcy, wiąże również kupującego, do czasu stwierdzenia niemożności spełnienia go. Kupujący powinien powiadomić sprzedawcę o przejściu na roszczenia przewidziane drugą podstawą, zwłaszcza gdy sprzedawca jest również gwarantem. Zmiana uprawnień realizowanych w ramach gwarancji na przewidziane w art. 8 ustawy z 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego nie wyłącza, objętej tym przepisem, ich sekwencji.

Z powyższego powodu całkowicie niezasadne jest oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy z pozwaną, a co za tym idzie żądanie zapłaty kwoty 2299 zł oraz 165 zł tytułem odszkodowania.

Sąd dodatkowo wskazuje, że zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Nieodpłatność naprawy i wymiany w rozumieniu ust. 1 oznacza, że sprzedawca ma również obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez kupującego, w szczególności kosztów demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia. Jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Zgodnie z art. 9 ust. 1 kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nawet przyjmując, że powód w toku postępowania reklamacyjnego korzystał z reżimu z ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (...) nie dawało mu to ostatecznie uprawnienia do odstąpienia od umowy. Jak wynika z powyższej podstawy prawnej powodowi przysługiwałoby uprawnienie do odstąpienia od umowy, gdy sprzedawca nie zdoła uczynić zadość żądaniu wymiany lub naprawy w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności. Jeśli nie są spełnione przesłanki z art. 8 ust. 4 ustawy to złożone w reklamacji oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest nieskuteczne. W pierwszej kolejności odnosząc się do czasu naprawy lub wymiany, jak wskazał biegły jedynie czas pierwszej naprawy może być uznany za nadmierny.

Zauważyć trzeba, że wydanie powodowi pojazdu nastąpiło 27 lipca 2011 roku, jednak wobec zauważenia uszkodzeń zbiornika ponownie pojazd został skierowany do naprawy. Pomimo nadmierności czasu pierwszej naprawy powód jednak nie skorzystał z ewentualnego prawa do odstąpienia od umowy, lecz dokonał kolejnego zgłoszenia 3 sierpnia 2011 roku. Ta naprawa była przeprowadzona w odpowiednim czasie.

Biegły wypowiedział się, że czas naprawy to nie tylko fizyczne wykonywane prace naprawcze, ale również obsługa zlecenia naprawy, czas oczekiwania na rozpoczęcie prac, organizacja części zamiennych, weryfikacja prac naprawczych oraz wydanie pojazdu po naprawie. W wypadku napraw tego typu okres naprawy obejmujący kilka do kilkunastu dni uznać trzeba, zdaniem biegłego za właściwy.

Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Odpowiedni czas naprawy oznacza naprawę rzeczy w krótkim czasie, którego ramy wyznaczają okoliczności konkretnego przypadku. Samo pojęcie „odpowiedni czas” nie daje się zdefiniować konkretnymi ramami czasowymi. Gotowość do usunięcia wady trzeba oceniać z uwzględnieniem realnych możliwości jej wykonania, a to oznacza splot różnych przyczyn nie zawsze zależnych tylko od sprzedawcy.

Trzeba także zasygnalizować, że nie budzi wątpliwości, że zgłaszane przez powoda usterki nie miały charakteru nieistotnej niezgodności towaru z umową. Poza tym biegły wskazał, że część usterek nie została naprawiona, a niezgodność towaru z umową nie wynikała z normalnej eksploatacji motoroweru. Przyjęcie takich okoliczności faktycznych prowadzi do wniosku, że powodowi mogłoby przysługiwać prawo do odstąpienia od umowy, o ile w ogóle zgłosiłby roszczenie z tytułu niezgodności towaru z umową, a co zostało wykazane tego nie uczynił.

Niemniej jednak, należy rozważyć, jakie znaczenie miało złożenie po 2 września 2011 roku kolejnego zgłoszenia reklamacyjnego. W ocenie Sądu należy przyjąć, że w sposób konkludentny powód „wycofał” swoje oświadczenie. Jeśliby podtrzymał je, to następnego dnia niełożyłby kolejnej reklamacji. Powód w toku przesłuchania w charakterze strony starał się wykazać, że wszystkie zgłoszenia reklamacyjne złożył przed 2 września 2011 roku, jednak jest to sprzeczne z materiałem dokumentarnym, jak i jest wcześniejszymi wyjaśnieniami, z których wynika, że kolejne zgłoszenie nastąpiło w miesiąc lub 1,5 miesiąca po odebraniu pojazdu z drugiej naprawy, czy pod koniec września, na początku października. Pozwana trafnie odnosząc się w piśmie z dnia 13 września 2011 roku do oświadczenia powoda uznała je za niezasadne, bowiem po rozpoznaniu reklamacji wrześniowej naprawiono pojazd i obecnie nie jest niezgodny w umowę, co wyraźnie stwierdził biegły.

Jeśli powód nieskutecznie odstąpił od umowy nie przysługuje mu roszczenie o odszkodowanie, dlatego powództwo w zakresie kwoty 165 zł oparte na art. 494 k.c. w związku z art. 471 k.c. także należało oddalić.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie wszystkich dowodów o charakterze dokumentarnym. Ich prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Jeśli chodzi o dokument „zwrot reklamacji” z września 2011 roku to data 3 września 2011 roku koresponduje z datą na „zgłoszeniu reklamacji” – dokumentem przedłożonym przez powoda. Gołosłowne jest więc zaprzeczenie prawdziwości tego dokumentu przez powoda, tym bardziej, że sam wyjaśnił, że po 2 września 2011 roku składał kolejną reklamację.

Sąd uznał, że wnioski dowodowe złożone przez powoda w piśmie z dnia 256 marca 2015 roku nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak już wskazano w myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Poza tym nie sposób przeprowadzać dowodów niedopuszczalnych przez przepisy procesowe. Trudno konfrontować dowód z zeznań świadków na okoliczność ilości i zakresu wykrytych wad z dowodem z opinii biegłego. Ta kwestia jest okolicznością wymagającą wiadomości specjalnych i zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w takim wypadku Sąd może jedynie posiłkować się dowodem z opinii biegłego. Z kolei fakt, czy biegłemu motorower zgaśł i ile razy nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem biegły w opinii uzupełniającej w sposób szczegółowy wskazał poszczególne etapy oględzin. Biegły przyznał, że przy pierwszych próbach ruszenia silnik zgaśł, jednak dalej już działał bez zarzutów. Biegły wskazał, że nieprawidłowa praca silnika mogła wynikać z nieprawidłowej obsługi pojazdu. Osoba nieposiadająca podstawowej wiedzy technicznej o funkcjonowaniu i charakterystyce gaźnikowego układu zasilania, mogła odnieść wrażenie, że pojazd jest wadliwy mimo, że sprawny. Żaden przepis prawa nie obliuguje biegłego do sporządzenia odrębnego protokołu oględzin.

Zdaniem Sądu opinia biegłego oraz opinia uzupełniająca w sposób pełny i wyczerpujący odpowiedziała na pytania Sądu. Biegły legitymujący się doświadczeniem w sposób przekonujący wskazał, że naprawa na skutek pierwszej reklamacji była dokonana w nadmiernym czasie, poza tym dodał, że naprawy nie usuwały niezgodności z umową, choć obecnie stan pojazdu nie budzi wątpliwości. Żaden zarzut powoda do opinii uzupełniającej nie okazał się zasadny, co więcej zasadniczo opinia jawi się jako korzystna dla powoda. Powód nie wyjaśnił dlaczego fakt, że biegły ujawnił w silniku śrubę nieoryginalną ma wpływać to, że jego roszczenie o zapłatę. Przecież zgodnie ze stanowiskiem powoda nie chce on już spornego motoroweru, tylko zwrot ceny, a więc „manipulacja” przy pojeździe po dokonaniu odstąpienia nie ma znaczenia. Następnie wskazać trzeba, że gołosłowne jest to, że powód nie otrzymał instrukcji obsługi, zaś okoliczność ta wypłynęła dopiero wówczas, gdy biegły zarzucił nieprawidłowe korzystanie z pojazdu. Biegły w żadnym miejscu opinii nie wskazał na konieczność rozgrzewania pojazdu przez 15 min. przed rozpoczęciem jazdy. Tym samym Sąd pominął dowód z opinii innego biegłego. Zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Niemniej jednak nie można zapominać, że w związku z główną konstatacją Sądu tj. że powód nie skorzystał ustawowego reżimu, tylko z gwarancji, opinia dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma w istocie znaczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy orzekł, jak w pkt I sentencji.

Orzeczenie o kosztach znajduje swoją podstawę w art. 98 § 3 k.p.c. Na koszty pozwanej składa się koszt zastępstwa procesowego oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. Przewodniczący na szkoleniu i urlopie do 7 października 2015 roku;
2. Odnotować;
3. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
4. Akta z pismem lub za miesiąc.

19.10.2015